

Wychodzi codziennie zrana oprócz dni poświęconych.

Numer pojedynczy 20 marek.

Prenumerata wynosi: miesięczna 400 mk. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Administracja od godz. 9 do 2 i od 5 do 7 oraz Polska hurtownia gazet p. Brzostowskiej przy kościele.

Redakcja i Administracja: ULICA MŁODZIEŻOWA Nr. 1. Redaktor przyjmuje od p. 1 do 3 i od p. 8 do 7 w.

Cena ogłoszeń: za wiersz nonparelowy przed tekstem 150 mk. w tekście 200 mk., za tekstem 75 mk. Nekrologja 50 mk. Drobne po 50 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy 5 mk. Ogłoszenia zagraniczne o 100 procent drożej.

## Prawo i obowiązek.

Spółeczeństwo nasze przyzwyczało się w okresie niewoli uważać państwo, jako instytucję obcą, wrogą, wszechwładną narzędzie ucisku i wyzysku, zaczęło więc uznawać i od własnego państwa jak najwięcej świadczeń dla swych celów, nie zważając na to, jak takie żądania odbijają się na interesach całości. Państwo obciąża się coraz nowymi obowiązkami wobec potrzeb i domagań się ludności, nie troszcząc się o jego siły finansowe i o środki, na pokrycie narzuconych mu wydatków. Hojność w wydatkach bez świadomości, że równoległe idź muszą ciężary finansowe, stanowi poważną groźbę dla gospodarki skarbowej Polski; lekkomyślność i bezstronność ogółu w tym względzie są zatrważające. W duchu czasu leży zgłaszanie do państwa jak najwzschronniejszych i najróżnorodniejszych pretensji, przy równoczesnej niechęci do ponoszenia jakichkolwiek ofiar na rzecz państwa.

Winną ono organizować się, tworzyć i wzmacniać organizacje społeczne i polityczne, żeby przez nie wywierać wpływ na bieg spraw państwowych i rozwijać pośród ogółu poczucie obowiązku i odpowiedzialności obywatela za każdy jego czyn. Szeroko zastosowany samorząd stanie się też dobrą szkołą wychowania obywatelskiego. Trudno spodziewać się zrozumienia skomplikowanych zagadnień państwowych od szerokiej masy ludności, a od jej przedstawicieli rozsławnej pracy ustawodawczej w Sejmie, dopóki polityczne wykształcenie obywateli odbywać się będzie głównie na wiecach przez demagogicznych agitatorów. Dopiero zeteknięcie się w administracji publicznej z

realnymi zadaniami, których nie rozwiążą frazesy, dopiero praca w organizacjach samorządu uczy praktyki życia zbiorowego. Jednostki, które zmagają się z trudnościami wcielenia, w życie hasel, projektów i pomysłów w ramach szerszych samorządu, z daleka lepszym przygotowaniem i poczuciem odpowiedzialności spełniać będą obowiązki reprezentantów narodu w ciałach parlamentarnych.

Wewnętrzne wypracowane w nas rygory sumienia obywatelskiego, zrozumienie, że niema prawa bez obowiązków wskażą nam najlepiej te drogi, na których będziemy mogli wyżyć wszystkie siły całego narodu, aby państwo dzwignąć, umocnić jego budowę i uczynić ją tak trwałą, aby już nigdy w dziejach nie powtórzyła się tragedia rozbrojów.

Gustaw Zabłocki.

## Wyjaśnienie sprawy p. Szebeki.

WARSZAWA, 10.1 (tel. wł.) Sprawa zamianowania p. Szebeki delegatem do Ligi Narodów spowodowała ostry konflikt między Naczelnikiem Państwa a Radą Ministrów. Sprawą tą zajmowała się dziś „Gazeta Warsz.” w artykule wstępnym. Ponikowski na wniosek Skirmunta zgodził się na wyjazd Szebeki. Kiedy Rada Ministrów uchwaliła formalnie wniosek Skirmunta, Naczelnik Państwa odmówił swojego podpisu.

Krok ten wywołał w Radzie Ministrów konsternację i powstała kwestja, czy cała Rada Ministrów wyciągnęła z tego konsekwencję. Skirmunt jednak uratował sytuację w ten sposób, że sam jeden wniósł dymisję. Po dwudniowych naradach, dziś przed posiedzeniem Sejmu podjęto kroki kompromisowego załatwienia sprawy. Wyłonił się w Radzie Ministrów projekt, aby Naczelnik Państwa podpisał nominację Szebeki, ale aby Szebeka do Genewy nie pojechał „Gazeta Warszawska” omawiając tę sprawę powiada, że powodem odmowy Naczelnika Państwa miała być krytyka, z którą Szebeka rzekomo wystąpił w sprawie kijowskiej, ale dokument ten wiśi w powietrzu bez wyraźnego określenia, kiedy krytyka była wyłoniła i na czym polegała jej niewłaściwość. Zresztą stwierdzić należy, że nie chodzi tu o osobę Szebeki, ale aby w Genewie był jedynie Askenazy, uprawiając robotę masonerji i będący mężem zaufania. Artykuł stwierdza, że odmówienie podpisu jest nowym dowodem dwutorowości naszej polityki i dowodem bezwzględnej presji Naczelnika Państwa na odpowiedzialność polskiego rządu, bo w sprawie wileńskiej robi się teraz drugą zasadniczą próbę sił.

## TELEGRAMY.

### Z Sejmu.

WARSZAWA, 10.1 (tel. wł.) Dzisiejsze pierwsze po nowym roku posiedzenie Sejmu odbyło się przy słabym komplecie posłów, a sprawy stojące na porządku dziennym nie wywalały ani żywszej dyskusji, ani większego zainteresowania. Pierwsze czytanie ustawy o służbie wojskowej również nie dało wybitniejszych momentów. Dyskusję nad daną od zagacania się przez nabycie nieruchomości lub spłatę długów hipotecznych, po przemówieniu referenta posła Kadziśzewskiego na wniosek posła Wojdańskiego odłożono. Z dalszych punktów porządku dziennego uchwalamo w drugim i trzecim czytaniu ustawy o likwidacji serwitutów, będącą uzupełnieniem ustawy z 7 maja 1920 r. Nowa ustawa stosuje się do Kresów Wschodnich i do powiatów białowieskiego, białostockiego, sokólskiego, wolkowskiego w województwie białostockim i zawiera zmiany postępowania i wynagrodzenia przy likwidacji serwitutów odpowiednio do panujących tam stosunków prawnych i ekonomicznych. Następną posiedzenie w piątek.

WARSZAWA, 10.1 (tel. wł.) Dziś w południe zbradował przez kilka godzin konwent seniorów, który ustalił na podstawie projektów rządowych trzy szereg spraw, jakie mają być załatwione i przedłożone Sejmowi do uchwalenia. Wśród nich są pierwsze naradę o dynacji wyborczej, o budżetowej na r. 1922 odr. oraz do posiedzenia posiedzenia konwentu seniorów w obecności ministra skarbu. Postanowiono, że posiedzenie to przy otwartych drzwiach 2 posiedzenia, trądqdy. Wreszcie poruszono sprawę uchwalenia nowej regulacji Sejmu. Podczas

### Z konwentu seniorów.

WARSZAWA, 10.1 (tel. wł.) Wskazywano, że przedstawiciele Zw. Lud. Nar. stoją niezmiernie na stanowisku, że należy jaknajprędzej Sejm rozwiązać i rozbrać nowe wybory. Stanowisko to podziela tylko „Wyzwolenie”. Wobec zdania, że wzywają się ludzicy i socjaliści, którzy wysuwają taką ilość ustaw do załatwienia przez Sejm, ustawa dowodzi, że uchwalenie ich załqby conajmniej dwa lata czasu. Zw. Lud. Nar. stoi na jedynie słusznem stanowisku, że Sejm ma załatwić ordynację wyborczą i kilka szczególnie pilnych ustaw.

WARSZAWA, 10.1 (tel. wł.) Dziś w południe zbradował przez kilka godzin konwent seniorów, który ustalił na podstawie projektów rządowych trzy szereg spraw, jakie mają być załatwione i przedłożone Sejmowi do uchwalenia. Wśród nich są pierwsze naradę o dynacji wyborczej, o budżetowej na r. 1922 odr. oraz do posiedzenia posiedzenia konwentu seniorów w obecności ministra skarbu. Postanowiono, że posiedzenie to przy otwartych drzwiach 2 posiedzenia, trądqdy. Wreszcie poruszono sprawę uchwalenia nowej regulacji Sejmu. Podczas

## Przypuszczalne wyniki wyborów.

WILNO, 10.1 (tel. własny). Pan Meysztowicz w rozmowie z dziennikarzami zagranicznymi wypowiedział przypuszczenie, że Centr. Kom. Wyb. przeprowadzi prawdopodobnie około 46 posłów do Sejmu, Rada Ludowa 30-31, P. S. L. 10-12, Socja lista 2 Odrodzenie 2.

Co do Litwy kowieńskiej stwierdzić można niewątpliwie, że znajduje się ona wyłącznie pod wpływem Niemców. Anglia zraziła się do Litwy kowieńskiej, do czego przyczyniła się w znacznym stopniu reforma rolna zbyt krótkowa i metody przeprowadzenia tych reform.

### Podpisanie nominacji.

WARSZAWA, 10.1 (tel. wł.) Godz. 11 wiecz. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że ostatecznie Naczelnik Państwa podpisał nominację Szebeki

dzisiaj wieczorem. Czy Szebeka pojedzie do Genewy nie wiadomo.

### Układ gwarancyjny.

PARYŻ, 9.1. (tel. wł.) Korespondent „Tempsa” dowiaduje się, że w niedzielę umawiają się do podpisania układu gwarancyjnego Francusko-angielski go na Polskę. Anglia jednak ograniczy się prawdopodobnie do udzielenia gwarancji tylko Francji.

### Odbudowa Europy.

CANNES, 9.1 (tel. wł.) W skład komisjijum dla odbudowy Europy wejdą Ameryka, Francja, Belgia, Niemcy, Włochy i Japonia.

### Rezultat niewiadomy.

WARSZAWA, 10.1 (tel. wł.) Z Wileńszczyzny pozytywnych wyników wyborów jeszcze niema.

### Wyjazd ambasadora.

PARYŻ, 9.1. (tel. wł.) Ambasador Stanów Zjednoczonych udał się już do Cannes.

### Rada Ligi Narodów.

GENEWA, 9.1 (tel. własny). W składzie uczestników najbliższego posiedzenia Rady Ligi Narodów przewidywane są zmiany. Delegata angielskiego Bullura zastąpi Fischer, delegata francuskiego p. Bourgeta zastąpi Hanotou, również dotychczasowego delegata Chin, który bawi w Waszyngtonie zastąpi ktoś inny. Posiedzenie budzi wielkie zainteresowanie ze względu na sprawę wolnego miasta Gdańska. W pierwszym rządzie ma być mianowany nowy komisarz Ligi Narodów w Gdańsku w miejsce H. Kinga. Jako następcę jego wymieniają sekretarza Ligi Narodów p. Aitolico. Na porządku dziennym posiedzenia jest protest rządu polskiego przeciwko niektórym postanowieniom Gdańskiej Rady Portowej sprawa układu gospodarczego polsko-gdańskiego i zmiany rozporządzenia w sprawie obywatelstwa gdańskiego.

### Delegaci niemieccy pojedą do Cannes.

PARYŻ, 9.1. (tel. wł.) Rada Ligi Narodów postanowiła wezwać delegatów niemieckich do Cannes na dzień 11 b. m.

### Ille Niemcy zapłacą?

PARYŻ, 9.1. (tel. wł.) Po naradach członków międzynarodowej komisji odszkodowań z przedstawicielami angielskiego ministerstwa finansów ustalono kwotę odszkodowań niemieckich w g. łówce na rok 1922 na 700 milionów marek niemieckich złotych z tego Belgia otrzyma 500 milionów a Francja 140 milionów.

### Służba wojskowa w Rosji Sowieckiej.

MOSKWA, 10.1 (tel. własny). Opublizowano dekret o wprowadzeniu dwuletniej służby wojskowej dla obywateli rosyjskich. Wiek popisowy 18 lat.

**Rejestracja komunistów**

MOSKWA, 10.9. (tel. własny).  
Data 15 stycznia odbyć się ma rejestracja komunistów w całej Rosji.

**Głoda.**

WARSZAWA, 10.1. (tel. wł.)  
W dniu dzisiejszym na giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary	2.820
Franki	250
Punty szterl.	11.925
Marki niem.	17.

**Wiadomości polityczne.**

**W sprawie naszych granic wschodnich.**  
Ostatni „Głos Wolyński” donosi, że nasza Komisja graniczna, która obecnie przeniosła się z Równego do Krzemieńca i ustaliła ostatecznie granicę południowo-wschodnią Wolyńską, zgodziła się jakoby na dość znaczne cofnięcie granicy powiatu Krzemienieckiego na Zachodzie, wskutek czego kilkanaście wsi ma już rychło znaleźć się w granicach Sowietkiej Ukrainy.

Zaniepokojeni e zainteresowani ludności, białymniej nie wyłącznie polskiej, lecz i ruskiej doszło do największego napięcia. Zapanowało ogromne oburzenie na tak bezgranicznie wielką ustępliwość naszej Komisji, oddającej z lekkim sercem barbarzyńskiemu sąsiedowi kawałek ziemi Wolyńskiej i kilkadziesiąt tysięcy ludzi, którzy pragną pozostać obywatelami Rzeczypospolitej i żyć pod jej opiekunkiem prawami. Mieszkańcy jednej z pogranicznych wiosek oświadczyli, że w razie sprawdzenia się tej pogłoski spalą całą wieś, a z dobytkiem ujdą na Zachód, gdyż ze pic w świecie nie chcą dostać się pod jarzmo rządów bolszewickich.

W sprawie tej, po za gr. abą mieszańców, wieszając nad ludnością pograniczną południowej części pow. Krzemienieckiego, jest jeszcze coś znacznie większego, coś, co grozi naszej władze państwowej w tym kraju i co do żywego oburza każdego obywatela Rzeczypospolitej, zamieszkałego na Wolyńsku.

Elementy przeciwpolskie i fakt ewentualnego cofnięcia się w danym punkcie granicy polskiej wywołują na rzecz agitacji wśród ludu dalszych okolic, utrzymując, że Rzeczpos-

polita dlatego granicy swojej nie broni i ustępuje jak łatwo żądaniom komisarzy bolszewickich, gdyż truje się saba, a panowanie jej na Wolyńsku jest wogóle tylko chwilowe. Przypomina się ludności, że w roku przeszłym rządy polskie sięgały daleko dalej, niż obecnie, i że Polska cofnęła się pod naciskiem żądań komisarzy bolszewickich, a następnie wmaiała się w ludność dalszych na Zachód położonych okolic, że i stamtąd Polska rychło odjedzie. Lud wierzy w te opowieści, bo wierzy w nie w takich warunkach może.

Prace naszej Komisji granicznej na Wolyńsku są osłonięte zupełną tajemnicą, społeczeństwo jednak nie może zgodzić się na to, aby całe wieś i gminy były odstępowane obecnie obcemu państwu, gdyż to przekracza kompetencje Komisji! Zainteresowani też tą sprawą mieszkańcy wysyłają delegację do Warszawy, aby zasięgnąć miarodajnych informacji i aby zapobiec jeszcze w porę niedopuszczalnej i zbyt daleko posuniętej ustępliwości Komisji granicznej.

**Obszar polskiej części Górnej Śląska.** „Katowitzer Zeitung” oblicza, iż wskutek decyzji genewskiej odłączono od Rzeszy Niemieckiej na G. Śląsku obszar, obejmujący 351.516 hektarów z 94.286 mieszkańcami (według spisu ludności z dnia 8 paź. dziernika 1919 r.)

**Deklaracja poła francuskiego.** Z Warszawy donoszą, że w związku z mającym nastąpić dopuszczeniem Polski do akcji mocarstw w celu odbudowy Rosji, poseł francuski w Warszawie p. Panafieux złożył dziś min. Skirmuntowi następujące oświadczenie na piśmie:

„Jestem uprawniony do zakomunikowania rządowi polskiemu, że jeżeli projekty odnoszące się do odbudowy Rosji urzeczywistnią się, to Francja uważać będzie za konieczny udział Polski i szczególnie liczy na bliskie w tej dziedzinie z Polską współpracownictwo.

**Huk armat w rejonie Płoskirowsa.** Z nad granicy donoszą, że znnowu słychać silną kanonadę armatową w rejonie Płoskirowsa. Istnieją jeszcze dane, przemawiające za tem, że są to operacje powstańczych oddziałów stamana Chimary, które rozpędzają czerwone bandy.

**Kokietowanie Białorusinów.** Z Wilna donoszą: Rząd kowieński asygnował zna-

czną sumę na otwarcie na Litwie Kowieńskiej Białoruskiego seminarjum nauczycielskiego. Białoruski komitet narodowy w Wilnie otrzymał propozycję delegowania nauczycieli do wspomnianego seminarjum, które niebawem ma zostać otwarte.

**Cześć zaniepokojeni.** W ostatnich czasach czeski wydział handlowy czuje się mocno zaniepokojony objawami gospodarczego życia polskiego. Obecne przesilenie ekonomiczne uważane jest przez nich zupełnie szkodliwym za dowód powrotu do normalnych warunków i poczytywane za objaw przemierzający. Szczególnie żywo interesują się oni rozwojem naszych wewnętrznych handlowych stosunków, a w pierwszym rzędzie rynkami rosyjskimi i bałkańskimi. Nasze położenie polityczne, zdaniem Czechów, może bardzo silnie oddziaływać na spotęgowanie się stosunków handlowych, a wewnętrzny układ stosunków może rokować nam pod tym względem najlepsze konjunktury.

**Do czego prowadzi bezwzględność żydowska.** Wyżyskując deklarację Balfoura o utworzeniu w Palestynie narodu żydów, która polityce angielskiej sprawiła tu bardzo dużo kłopotu, rozpoczęli żydzi z wyjątkiem Arabów i innych zasiedzieli tamże wieków mieszkańców.

Obecnie, jak donosi „Morning Post” — do deklaracji Balfoura ma być wydany komentarz orzekający, że żydzi nie powinni się spóźniać żadnych politycznych, czy innych przywilejów w Palestynie, lecz imszą stanąć na równych prawach z pozostałymi narodowościami. Prawdopodobnie niebawem będzie ogłoszona konstytucja Palestyny, nadająca ludowi prawni stał się samorządu.

**Na konferencji w Cannes** postanowili mocarstwa sejsusznicze zwołać wplerszych dniach marca b. r. konferencję finansowo ekonomiczną, na którą mają być zaproszone wszystkie mocarstwa nie wyłączając Niemiec, Austrii, Węgier, Bułgarii i Rosji. Rząd rosyjski będzie uznany oficjalnie przez koalicję tylko, jeżeli wypelni następujące warunki:

- 1) uznanie wszystkich długów i zobowiązań, które były lub będą zaciągnięte i zagwarantowane przez państwo władze mu lokalne lub też inne organy publiczne, oraz uznanie obowiązków restytucji, odbudowy,

lub adzskodowania interesów zagranicznych za szkody, powstałe wskutek konfiskaty lub sekwestrowania majątków.

2) ustalenie systemu powołającego, zapowalającego wykożanie bezstronne zobowiązań zarówno handlowych, jak i wszelkich innych.

3) narody winny rozporządzać odpowiednimi środkami wymiany oraz winny posiadać taki system monetarny i finansowy, któryby mógł zapewnić handlowi należyte gwarancje.

4) wszystkie narody muszą się zobowiązać do powstrzymania się od wszelkiej propagandy systemu politycznego, stosowanego w innych krajach.

5) wszystkie kraje winny wziętnie zachowywać się do powstrzymania się od wszelkich kroków agresywnych względem swych sąsiadów.

**Metropolita Szeptycki podróżuje.**

Po Ameryce podróżuje Metropolita Szeptycki, arcybiskup lwowski — obrządku greckokatolickiego. Z okazji jego bytności pisma amerykańskie — poświęcają arcybiskupowi wzmianki, dłuższe i krótsze, z pewną ironią, ale grzeczne i niekiedy życzliwe.

Metropolita Szeptycki, polak, człowiek poniekąd zdolny — żelaznej energii i konsekwencji, poświęcił się — dla kariery — stanowi duchownemu w obrządku greckim, rodzinie swej odrębnym i obcym. Wiedział on, iż w tym obrządku właśnie — wybić się będzie musiał dzięki choćby tylko niezwykłości jego do wyznania owego stosunku, polski arystokrata i greckie wyznanie — to ostatnie czasy rzeczą Polsce niebywała. Metropolita Szeptycki był pod tym względem bez konkurencji: t. j. grał i — wygrał. Wcześniej został arcybiskupem lwowskim, obrządku przybranego, i wówczas to rozpoczął swą polityczną akcję, polegającą na wytworzeniu w Galicji Wschodniej fatalnego rozłamu i rozdzieleniu pomiędzy Polakami i Rusinami: Metropol. Sz. uprawia politykę ukraińską, dążącą do oderwania wschodniej Małopolski od Polski na rzecz jakiegoś mającego się stworzyć — kiedyś — państwa ukraińskiego! W myśl tej polityki skupiło się koło Metropol. Sz. wszystko wrogie Polakom we Lwowie i na kresach południowo-wschodnich Polski.

W czasie wojny światowej Rusini galicyjscy ze swoim przewodcą wyznawców politycznym stępnili wyraźnie i mocno po stronie Centralnych, zwłaszcza

po stronie Austrii, z którą planowali koncepcję oderwania Galicji Wschodniej ze Lwowem od Galicji Zachodniej — na rzecz przyszłej Ukrainy, której Wasył Wyszwanyj (Habsburg) miał być panującym. Po pogromie rzeszowskich Centralnych a utworzeniu się Państwa Polskiego, łączyli się Rusini ze wszystkimi, którzy tylko byli, lub byćby mogli przeciw Polsce. Żywy, zawsze przewodni, bezspornie naczelny udział w tem brał Metropol. Sz., rola jego w tych sprawach była taka, że ani barbarzyńskiego ataku Ukraińców na Lwów, ani ich potwornych rzezi, dokonywanych po całym kraju, ani wszelkich innych nieublaganie wrogich kroków względem Polaków, a nieludzkich znęcań nad nimi — nie można odłączyć od przewódzkiej — inspirowanej myśli duchownego władcy ruskiego ludu. Wiele krwawej krzywdy zaciążyło na szatach tego człowieka, kapłana jedynie z nazwy, ubioru i z kariery, a w rzeczywistości uwodziciela, renegata i szkodnika.

Jeździł on po świecie całym, po aljanckich krajach, był w Rzymie, w Anglii, we Francji — nie! (charakterystycznie!)... po to, ażeby urabić opinję wpływowych polityków Koalicji przeciwko Polsce na rzecz swego planu oderwania Wschodniej Galicji od Polski dla jakiegoś przyszłego ukraińskiego systemu państwowego.

Władze polskie powinny już raz zwrócić uwagę na tę antypaństwową robotę Metropolity Szeptyckiego.

**Anglia a przemysł polski.**

Podczas długotrwałych układów górnośląskich zdawało się tak Polsce jak i Niemcom, że Anglia stanęła bezwzględnie po stronie Niemiec. Rozstrzygnięcie jednak udowodniło, że o zbytnej sympatji Brytanji do Niemiec nie ma mowy i, że do orbity interesów handlowych Anglij wciągnięta została Polska.

To nie jest sympatja dla Polski tylko interes, ponieważ Anglia uzyskała drogą zręcznych układów początkowego uporu wobec Francji prawdopodobnie znaczne ustępstwa kolonialne.

Należy sobie uprzytomnić, że Polska, po odbudowaniu, stała się ważnym dla Anglij czynnikiem gospodarczo politycznym. Ponieważ Anglia rozwiązuje wszelkie problemy niemal wyłącznie z punktu widzenia go-

**WOJCIECH BIEGA**

**W Puszczykowie.**

(Dokończenie)

— Tak, gdyż wszelkie osobniki o istotnej wartości moralnej, obywatelskiej i zawodowej czy intelektualnej są przyjmowane jak najchętniej i doznają w swej działalności poparcia. Do karności nawykliśmy już z dawna, więc stosujemy ją i w tej sprawie. W kulturze naszej dzielnicy są luki poważne. Polski ruch umysłowy borykać się musi pod azalonym a konsekwentnym uciskiem germanizacyjnym z trudnociami nieraz nieprzewidywanymi. Pod względem kultury estetycznej pozostaliśmy również daleko w tyle poza innymi dzielnicami, także poziom naszego życia towarzyskiego jest znacznie niższy. Ale w tych paru latach wolności zrobiliśmy już dużo na tym zamiedzanym terenie i tu zjednoczenie narodowe święci ogromne triumfy.

— Legandę o separatyzmie poznańskim szerną tylko żydzi, którzy nie mogą opanować miast i miasteczek wielkopolskich, a także grupy radykalne będące pod ich wpływem. Ale i w sferach inteligentnych z innych stron Polski jest duże niezrozumienie i stoty i charakteru stosunków byłej dzielnicy pruskiej.

Profesor zwołał z nagłym oburzeniem:

Przedewszystkiem te, niemieckie zresztą warstwy, które dają do ogody z Niemcami zarzucają nam zgermanizowanie, co już jest d. w. d. e. przez wrotność lub głupoty.

— Albo też i nieznanymi stosunkami podjęciem łagodząco. Prowadząc Niemcom długą i wyczerpującą walkę o śmiere lub życie, instytucje są często posługiwali ich bronią a nawet — kiedy w pewnych grupach przywdziewał mundur pruski — dla zmiany uczuć wrogą. I nie żród on się jednak z niałem ani fizycznie ani tem mniej moralnie i hitwo go było rzucić po odzyskaniu wolności. Zawsze jednak pozostanie mundur — drażni pewne przyzwyczajenia, które dopiero czas usunąć może. Skrajnie języka, które dotknęto zresztą pewne tylko warstwy, ale już zato poważnie nie dosięgło wcale do głębin ducha, który pozostał szczerze i świadomie polskim. I te rane czas zagoi. Natomiast niebezpieczna walka z potężnym wrogiem, który umiał rozwinąć ogromny aparat cywilizacyjny, musiała, was do wydobycia z siebie i pogłębienia naszych najlepszych zalet narodowych. Rzecz zatem zrozumiała, że zwyciężywszy na koniec tego wroga okrutnego, bezwzględego i podłego, lecz otwartego, wytrwałego i dobrze zorganizowanego, poczuliście właśnie przez szacunek dla siebie samych podziw dla jego sprawności państwowej i społecznej. A że godność narodowa przez demokrację sprawy stała się ogólną własnością psychiczną społeczeństwa pod zaborem pruskim, więc i owo specyficzne jej odbicie rozlało się szeroko, za-

barwiając się rozmaicie zniechęcie od własności indywidualnych poszczególnych jednostek. Duma zaśłaga narodowa jest wielka, wiec i dumą słuszną, i chyba tylko zła wola może ją sprawdzić lub zacięnieć do jakiejś dzielnicowej rozumiałości. Przeciwnie należy ją użyć w odbudowie naszego państwa jako cenny materiał, którego wartość zaznaczyła się już silnie a zwłaszcza w odporności najzadu bolszewickiego. Również II tylko złośliwość lub repeta umysłowa elementów rasowo nam obcych albo odpolszczonych widzieć może w tej silachelnej i twórczej dumie narodowej jakis refleks pruskiej byty, wreszeczającej „Niemcy ponad wszystko”.

— Pociąg już stanął przed budynkiem stacyjnym. Idąc do wagonu zapytałem profesora:

— Wierzę panu, że ogólna ofensywa polskiego ducha narodowego zwycięży żywicy anarchoi i rozkładu?

— Wierzę w niedalekie już zwycięstwo polskiego sumienia narodowego, gdyż odeszłałony się on silnie nie tylko w jednostkach wykształconych, ale niepokić zaczyna również i masy ludowe. — Odpowiedział z mocą, ścisłając mi serdecznie dłoń na pożegnanie.

Zaduch wagonu, przepelnionego ponad wszelką miarę, nie drażnił mię wcale, gdyż w duszy mej zajaśniało słońce głębokiej ufności w naszą przyszłość narodową.



Ofiary.

Pracownicy kolejni biura wydziału Ruchu solidają za miast zyczeń zoworęcznych na Nobek przy al. Grunwaldzkiej, następujące ofiary: Zymirski 500, Wojski Roman 500, Abramowicz 300, Banasiak 150, Wieczorkowa 140, Oleszczuk 120, Niemski 200, Janiec 150, Masłowska 100, Janiszewska 100, Kisielewska 100, Lapińska 100, Małszewski 100, Turcka 100, Dryl 150, Brzosko 100, Hermański 100, Domańska 100, Cywikowa 100, Dzieniśnikiewicz 100, Jurczyk 100, Rachwał 300, Hryniewicz 150, Kusko 100, Nagórko 100, Kowalewski 100, Litwińczak 100, Jusko 100, Lankam 100, Chrzepowski 100, Kirlow 40, Razem 5000 mk.

Ze świata.

Psychosallina przy leczeniu. Jednym z najsilniejszych obecnie lekarzy w Londynie jest dr. Coue, Francuz z pochodzenia, który podawał, że używa przy leczeniu swoich pacjentów metody „psychosallinicznej”. Na odczytach publicznych tego medaego lekarza gromadzi się mnóstwo publiczności, przeważnie kobiet ze sfery arystokracji i plutokracji. Dr. Coue podkreśla na tych wykładach znaczenie autosugestji dla leżentów i rad i słuchaczom, aby podobnie jak pobudzi noszą różnicę i kilkakrotnie razy na dzień odmawiają „kurant” — spróbowali nosić przy sobie pętlę i wiązać ją 20 razy na dzień powtarzając „Każdej chwili czuję się dób ze sobą i lepiej”. Słowa te wypisane są na tablicach w każdej sali konsultacji u dr. Coue, na korytarzach i nad łózkami pacjentów.

graficzny, przygotowując scenariusze i filmy dla Ameryki i Skandynawii. W przedstawieniu wzięcie udział 5-600 osób. Sporządzenie filmu kosztuje 107 milionów koron. Po zakończeniu zdjęć kinematograficznych specjalna Brygada Miejskiej Straży Ogniowej przystąpiła do zniszczenia obu miast plastikowych.

Plotki o Kiplingu. Nie wszystkim zapewne wiadomo, że znakomity autor „Księgi Dżingli”, Rudyard Kipling, który obecnie otrzymał stopień doktora „honoris causa” uniwersytetu paryskiego, rozpoczął od zwykłej dziennikarskiej reporterki przy „San Francisco Chronicle”. Było to w roku 1880. Redaktor wysłał go na pożrzeby, powierzył mu redagowanie nekrologów, była to robotnia wdzięczna i Kipling wolał być pisarzem raczej o „bitwie Krynów”. Jedyną przyjemnością było włóczyć się po zaułkach miasta zwiszcza po chińskiej dzielnicę. Po trzech tygodniach reporterki Kipling udał się na wyprawę rybacką i więcej nie wrócił. Jakież było zdumienie redaktora gdy po latach wielu opłakany przez nich reporter wypłynął w Londynie jako wielki, znakomity autor.

Obawdają, że Kipling nigdy nie powródzi przy sobie nie posiadał w Banku i od czasu

do czasu podległ je z pomocą rządu i... ciał fakt, że... pania pieniędzy... bankowe pozostałe... jednakowo... wykład... sprawę okazało się, że... dniczy bankowi sprzedawali... z podpisem... znakomitego autora amatorom autografów za cenę oczywiście znacznie wyższą niż na jaką... opiewały, która to wartość... do conta, reszta stanowiła ich zysk prywatny.

Zbytń realizm teatralny. Znany teatryk paryski „Grandguignole”, który od szeregu lat prowadzi w swoim przekonaniu pracę nowatorską, dając tylko sztuki o mocnych efektach, albo bardzo tragiczne, albo bardzo komiczne, był w ostatnich dniach terenem gwałtownych demonstracji publiczności, tak, że musiała wkroczyć policja i odprowadzić do komisariatu zarówno demonstrantów jak, dyrektora teatru. Powodem był zbytń realizm w wystawieniu najnowszej premjery w „Grandguignole”. Tytuł sztuki był „Nad ranem”, a treść trzech aktów jej przedstawiała życie i śmierć apasza paryskiego. W 1-ym akcie apasz w szynku morduje niewierną kochankę, a akie 2-ym spęda ostatnią noc przed śmiercią w swojej celi więziennej, zaś akt 3-ty przedstawia jego egzekucję przed świtem. Otóż w tym akcie znajdują się na

scenie... szkielet... na... w... pod... Te szczegóły były... nawet dla publiczności... guignole”, która... wielką awanturę. Z... je... t... skim... niemu... nicznej, niema... nego z istotnym... artystycznym

Z ostatniej chwili

Tajemniczo sprowadzono

(ws) Jak się dowiadujemy trzech posterunkowych... wiozło wczoraj z Warszawy do Białegostoku trzech zabitych w w kajdany niebezpiecznych bandytów znanych z występów w całej Rzplitej. Posterunkowi przepuknieni przed nich udali się do matki jednego z bandytów, zamieszkałej przy ul. Sosnowej i urządzili sobie tam obfitą libację.

Tutejsza policja zaalarmowana przez miejscowego posterunkowego, znalazła na miejscu uczy policjanta i bandytę... nych i śpiących w jednym łóżku. Reszta zbl gł.

Blizsze szczegóły podamy w jutrzejszym numerze.

Wiadomości ekonomiczne.

Kupcy sowiccy na targach poznańskich. Sowicckie władze handlowe zwróciły się do kupców poznańskich z propozycją wzięcia udziału w Targach Poznańskich. Propozycję tę przyjął Miejski Urząd Targow. Poznańskich przychylnie i poczyni starania celem ustwienia kupcom sowicckim wzięcia udziału w Targach.

Sedma i Gomara zmarły wychwały. Sedma i Gomara zmarły wychwały, święcą się znowu w słońcu wiatu, świętynie, nad wszystkimi góste świętynia Astarty na 200 stóp wysoka. Oba miasta przedziela małe jezioro, a wzy kiego strzeże. policjant austriacki. Ależ tak. Po owe miasta b... nie znajdują się pod Wiednem, zbudził je ze snów do życia austriacki przemysł kinematograficzny.

W połowie stycznia wyjdzie z druku numer pierwszy wskrzeszonego wydawnictwa.

PRZEGLĄD WSZECHPOLSKI

Miesięcznik poświęcony polityce narodowej oraz zagadnieniom życia społecznego, ekonomicznego i umysłowego.

Numer ten zawierać będzie następujące artykuły: R. Dmowskiego: Jan Popławski. Jego stanowisko w dziejach rozwoju myśli politycznej polskiej. D-ra St. Głabińskiego: Finanse i waluta w Polsce. D-ra B. Winiarskiego: Umowa z Gdańskiem. B. Marchewskiego: Prasa polska wobec zadań państwowych. D-ra E. Taytora: Przyszłość gospodarki polskiej. St. Kozickiego: W sprawie polskiej polityki zagranicznej i inne.

Przedpłata: Kwartalna marek 900 Półroczna marek 1300.

Cena numeru pojedynczego mk. 360.

Adres Redakcji i Administracji:

Poznań: św. Marcina 65.

Filja Administracji w Warszawie:

Księgarnia Perzyński, Niklewicz i S-ka, Nowy-Swiat 21.

Redaktor: STANISŁAW KOZICKI.

Wydawca: MIECZYSLAW NIKLEWICZ.

Kto chce... niech się ogłosi w dziale drobnych ogłoszeń „Kurjera Białostockiego”, gdzie wyraz kosztuje tylko 20 mk. (dla poszukujących pracy 5 mk.).

Bezpłatny Dodatek „Kurjera Białostockiego”

Prenumeratorky nasi obecni i nowoprzybywający otrzymają zaraz po wyjściu z druku proszurę posła Andrzeja Wierzbickiego, przewodniczącego Sejmowej Komisji Budżetowej, traktującą o położeniu gospodarzem Polski w związku z daniną.

Poszukuję jednego pokoju umebl.

ze stołowaniem lub bez.

Wiadomość w Redakcji.

Reklama

jest dzwignią

handlu i przemysłu.

Drobne ogłoszenia.

Specjalista budowlany S. Przekładowy i S. P. Przekładowy, wykonuje roboty w podziemiach, przyjmując roboty. Peleska Nr 1 Józef Zwański.

Ważne do stycznia... Warszawa 80-8 od 4 do 7 codziennie.

Blizni krowa do spr... Dowieźć się o war... ka. b ul. Peleska Nr. 5.

Ważne ogłoszenie... Oferty redakcji „Mechanika” 657.

Ważne ogłoszenie... Oferty redakcji „Mechanika” 657.

Ważne ogłoszenie... Oferty redakcji „Mechanika” 657.